

# O POLICJI

<https://info.policja.pl/inf/historia/ksiega-pamieci/71552,STEFANIK-Robert.html>  
2022-01-22, 19:38



## STARSZY SIERŻANT STEFANIK ROBERT



**ur. 1958 r. - zm. 1994 r.**

**Młodszy asystent Kompanii Antyterrorystycznej Oddziału Prewencji  
Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie**

SŁUŻBĘ ROZPOCZĄŁ 16 MAJA 1983 R. JAKO MILICJANT PLUTONU SPECJALNEGO. BYŁ INSTRUKTOREM KOMPANII SPECJALNEJ, PÓŹNIEJ MŁODSZYM ASYSTENTEM SEKCJI SZKOLENIA I NA KONIEC MŁODSZYM ASYSTENTEM PLUTONU TAKTYCZNO-SZKOLNEGO KOMPANII ANTYTERRORYSTYCZNEJ ODDZIAŁU PREWENCJI KWP W KRAKOWIE.

NIJEDNOKROTNIENIE Z NARAŻENIEM ŻYCIA UCZESTNICZYŁ W DZIAŁANIACH ZWIĄZANYCH Z PRZYWRACANIEM NARUSZONEGO PORZĄDKU PUBLICZNEGO.

JAKO DOŚWIADCZONY INSTRUKTOR PRZYGOTOWAŁ DO SŁUŻBY WIELU MŁODYCH POLICJANTÓW.

W DNIU 25 CZERWCA 1994 R. WYKONYWAŁ SKOKI SPADOCHRONOWE NAD LOTNISKIEM AEROKLUBU KUJAWSKIEGO W INOWROCŁAWIU.

W CZASIE SWOJEGO OSTATNIEGO SKOKU SIERŻ. ROBERT STEFANIK NA WYSOKOŚCI OKOŁO 250 M NAD ZIEMIĄ ZBLIŻYŁ SIĘ DO CZASY SPADOCHRONU INNEGO OPADAJĄCEGO SKOCZKA. WYKONUJĄC OMINIĘCIE UDERZYŁ CZOŁOWO W CZASZĘ SPADOCHRONU SWOJEGO KOLEGI. RATUJĄC JEGO ŻYCIE SIERŻ. ROBERT STEFANIK WYPIĄŁ SIĘ ZE SPADOCHRONU GŁÓWNEGO I OTWORZYŁ SPADOCHRON ZAPASOWY. ZBYT MAŁA ODLEGŁOŚĆ OD ZIEMI SPOWODOWAŁA, ŻE SPADOCHRON NIE ZADZIAŁAŁ SKUTECZNIE, A ZDERZENIE Z ZIEMIĄ SPOWODOWAŁO ŚMIERĆ POLICJANTA. ZABRAKŁO MU JEDNEJ SEKUNDY.

BYŁ WIELOKROTNIENIE WYRÓŻNIANY ZA DOBRE WYNIKI W SŁUŻBIE NAGRODAMI PIENIĘŻNYMI.

OSIEROCIŁ CZWORO DZIECI.

POŚMIERTNIE AWANSOWANY NA STOPIEŃ STARSZEGO SIERŻANTA.

**Warszawa, 24 lipca 1996 r**

**Rozkaz nr 1447/96**